

Białoruskie służby i imigranci atakowali polskie służby

16 stycznia 2022

Sobota okazała się być najbardziej niespokojnym od dłuższego czasu dniem na polsko-białoruskiej granicy. Straż Graniczna poinformowała, że w okolicy Mielnika grupa imigrantów atakowała funkcjonariuszy przy pomocy metalowych prętów. Pomagali im białoruscy pogranicznicy, którzy mieli rzucać w polskie patrole „czym się dało”.

Na granicy niedaleko wsi Mielnik na Wysoczyźnie Drohiczyńskiej około godziny 20 odnotowano próbę siłowego przedarcia się na. Część obywateli Syrii, Egiptu i Iraku po raz kolejny zresztą zaatakowało ogrodzenie graniczne. Ostatecznie Straż Graniczna zatrzymała wszystkich osiemnastu imigrantów, zwracając ich z powrotem na terytorium białoruskie.

Obcokrajowcy mieli rozdzierać ogrodzenie oraz wrywać z niego metalowe słupki, użyte przez nich następnie do atakowania funkcjonariuszy. W tym samym czasie białoruscy pogranicznicy rzucali w polskich funkcjonariuszy kamieniami i konarami drzew.

W sobotę odnotowano zresztą więcej przypadków niszczenia ogrodzenia granicznego przez służby sąsiedniej Białorusi. Rzecznik Straży Granicznej Anna Michalska zaznaczyła jednak, że w porównaniu do sytuacji z piątku, tym razem białoruscy żołnierze nie obrzucili polskich patroli butelkami.

Od początku bieżącego roku miało dojść już do blisko pół tysiąca prób nielegalnego przekroczenia polskiej granicy. Przez cały ubiegły rok podobnych prób było blisko 39,7 tys. Widać jednak tendencję spadkową – w listopadzie ubiegłego roku było ich 8,9 tys., z kolei w grudniu już tylko 1,7 tys.

Na podstawie: RMF24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)